

Witold Kurowski

Stosunki między współspadkobiercami przed działem spadku – uwagi *de lege ferenda*

I. Uwagi ogólne

Z chwilą śmierci spadkodawcy następuje otwarcie spadku. W tym samym momencie spadkobiercy nabywają majątek spadkowy w drodze sukcesji uniwersalnej. Niezmiernie rzadko przypada on jednej osobie. Najczęściej do spadku powołanych jest kilku spadkobierców, a wówczas prawa majątkowe, które dotychczas przysługiwały spadkodawcy jako jednemu podmiotowi, przechodzą na kilka osób. Powszechność zarysowanego scenariusza nakłada na ustawodawcę konieczność uregulowania sytuacji spadkobierców stających się współuprawnionymi w zakresie praw należących do spadku.

Należy także pamiętać, że w skład spadku oprócz aktywów wchodzi również długi. Ich istnienie wpływa na wzajemne stosunki między spadkobiercami.

W niniejszym opracowaniu zostaną omówione propozycje *de lege ferenda* nowego unormowania w prawie polskim niektórych kwestii wchodzących w powyższy zakres zagadnień. Na wstępie zasadnym wydaje się jednak przedstawienie możliwych, z teoretycznego punktu widzenia, modeli regulacji stosunków majątkowych między współspadkobiercami przed działem spadku.

II. Sposoby normowania stosunków między spadkobiercami

Według pierwszej koncepcji, wywodzącej się z prawa rzymskiego, wspólność majątku spadkowego może opierać się na zasadach przyjętych dla współwłasności rzeczy w częściach ułamkowych¹. Zakres uprawnień poszczególnego spadkobiercy zarówno do majątku spadkowego jako całości, jak i do poszczególnych przedmiotów należących do spadku wyznaczany jest ułamkiem określonym zgodnie z regułami dziedziczenia ustawowego lub też wynikającym z testamentu. Innymi słowy, spadkobiercy nabywają poszczególne przedmioty we wspólności z innymi spadkobiercami w częściach, w jakich zostali powołani do spadku. W odniesieniu do rzeczy wchodzących do masy spadkowej znajdują wprost zastosowanie regulacje dotyczące współwłasności w częściach ułamkowych. Jeśli chodzi o wierzytelności, to w zależności od ich charakteru wchodzi w grę dwa rozwiązania. Wierzytelności o świadczenia podzielne z mocy prawa ulegają podziałowi pomiędzy poszczególnymi spadkobiercami, odpowiednio do przysługującego im udziału, natomiast w wypadku wierzytelności o świadczenia niepodzielne, pomiędzy spadkobiercami powstaje stosunek współuprawnienia regulowany przepisami prawa zobowiązań.

Konsekwencją przyjętego rozwiązania jest relatywnie luźny związek pomiędzy poszczególnymi spadkobiercami, co, z jednej strony, ułatwia uprawnionym obrót udziałami w przedmiotach należących do spadku (jedynie rozporządzenie całym przedmiotem spadkowym wymaga akceptacji pozostałych współspadkobierców), z drugiej natomiast, sprzyja parcelacji tych udziałów pomiędzy różnymi osobami, często sobie obcymi. Spadkobiercy mają bowiem możliwość, nie bacząc na stanowisko pozostałych uprawnionych, swobodnego dysponowania udziałami w przedmiotach należących do spadku, i to przed dokonaniem działu spadku. Wskazana powyżej swoboda umożliwia zatem rozproszenie spadku na wiele osób (na więcej niż pierwotna liczba spadkobierców). Prowadzi często także do rozbicia jedności majątku spadkowego zarówno ze szkodą

¹ E. Drozd, [w:] *System prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, red. J.S. Piątkowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1986, s. 412-413; J.S. Piątkowski, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 2003, s. 185; M. Kloś, *Wspólność majątku spadkowego*, Warszawa 2004, s. 11-13.

dla tego majątku, jak i spadkobierców. Rozporządzenie udziałem w pojedynczym przedmiocie spadkowym przez jednego ze spadkobierców może jednocześnie zakłócić jego rozliczenia z pozostałymi współspadkobiercami.

Opisana koncepcja opiera się na założeniu, że spadek nie stanowi majątku odrębnego w stosunku do majątków poszczególnych spadkobierców². Konsekwencją powyższego jest wyłączenie możliwości rozporządzania przez spadkobiercę udziałem w spadku (taka kategoria po prostu wówczas nie występuje). Zbędne staje się szczegółowe unormowanie sytuacji prawnej współspadkobierców, gdyż reżim prawny wspólności wyznaczany jest przez przepisy odnoszące się do poszczególnego rodzaju współuprawnienia. Założenia wskazanego powyżej modelu rzutują także na rolę i znaczenie działu spadku, który odgrywa tutaj niepomrotnie mniejszą rolę.

Drugim skrajnym sposobem ukształtowania stosunków pomiędzy współspadkobiercami jest oparcie go na zasadach przyjętych dla współwłasności (wspólności) łącznej³, tak m.in. w prawodawstwach opartych na systemie germańskim. Z założenia spadek traktowany jest jako majątek odrębny w stosunku do majątków poszczególnych spadkobierców⁴. Z kolei ułamkiem określony jest udział spadkobiercy w całości majątku spadkowego, a nie w poszczególnych przedmiotach należących do spadku. W konsekwencji spadkobierca nie może rozporządzać uprawnieniami do tych pojedynczych przedmiotów majątkowych, a jedynie udziałem w spadku jako odrębnej masie majątkowej. Współuprawnienie odnosi się zarówno do rzeczy, jak i wierzytelności spadkowych (o świadczenia niepodzielne, ale także i podzielne, które mogą być dochodzone jedynie łącznie dla wszystkich współspadkobierców).

To rozwiązanie sprzyja „pasywnym” spadkobiercom, którzy nie decydują się na szybki dział spadku. Przez ten czas ich interesy w zakresie możliwości uzyskania samodzielnego uprawnienia do danego składnika majątkowego są bowiem zabezpieczone. Koncepcja zakładająca ukształ-

² E. Drozd, [w:] *System...*, s. 413; J.S. Piątoński, *Prawo spadkowe...*, s. 185.

³ E. Drozd, [w:] *System...*, s. 413-414; J.S. Piątoński, *Prawo spadkowe...*, s. 185-186; M. Kłós, *Wspólność majątku...*, s. 13-15.

⁴ J.S. Piątoński, *Prawo spadkowe...*, s. 186; M. Kłós, *Wspólność majątku...*, s. 14.

owanie relacji między współspadkobiercami w oparciu o reguły właściwe dla współwłasności łącznej, przy przyjęciu zakazu dysponowania udziałami w przedmiotach spadkowych, praktycznie paraliżuje możliwość rozporządzania tymi udziałami aż do działu spadku. Sprzyja to jednoci majątku spadkowego, którego wartość bywa często większa jako całość niż jako suma poszczególnych składników do niego należących. Brak możliwości dysponowania udziałami w przedmiotach spadkowych mobilizuje spadkobierców, przynajmniej teoretycznie, do szybkiego przeprowadzenia działu spadku, a z drugiej strony, ułatwia dokonanie działu spadku.

W odniesieniu do odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe, opisywany model kształtowania stosunków prawnych między współspadkobiercami zakłada solidarną ich odpowiedzialność za każdy rodzaj długów⁵.

Rozwiązaniem kompromisowym ukształtowania relacji pomiędzy współspadkobiercami jest przyjęta przez polskiego ustawodawcę konstrukcja bazująca na regulach współwłasności (wspólności) w częściach ułamkowych, z ograniczeniem dopuszczalności dysponowania udziałem w przedmiotach majątkowych wchodzących w skład spadku (art. 1035 i nast. k.c.)⁶. Ograniczenie to polega na bezskuteczności rozporządzenia względem spadkobiercy niewyrażającego na nie zgody, o ile naruszałoby ono uprawnienia przysługujące temu spadkobiercy (niewyrażającemu zgody) w postępowaniu o dział spadku (art. 1036 k.c.).

Koncepcja ta, z jednej strony, pozwala na utrzymanie jednoci majątku spadkowego do chwili działu spadku, z drugiej zaś, umożliwia dysponowanie udziałami w poszczególnych przedmiotach spadkowych nawet bez zgody pozostałych współspadkobierców, z zastrzeżeniem sankcji bezskuteczności względnej takiego rozporządzenia wobec pozostałych uprawnionych.

Kompromisowe polskie rozwiązanie problematyki wzajemnych stosunków między współspadkobiercami eksponuje niektóre zalety i usuwa część wad obu omówionych powyżej koncepcji. Ograniczony zakres dopuszczalności dysponowania udziałami w przedmiotach należących do

⁵ E. Drozd, [w:] *System...*, s. 414.

⁶ Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985, s. 188-193; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2000, s. 160-161; J.S. Piątoski, *Prawo spadkowe...*, s. 186-188; M. Kłos, *Wspólność majątku...*, s. 17-65; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2004, s. 938-944.

spadku umożliwiła bowiem zachowanie jego jedności (będącego często zorganizowanym zbiorem składników majątkowych wzajemnie powiązanych ze sobą). Dokonywanie wskazanych rozporządzeń jest natomiast zawsze możliwe za zgodą pozostałych współspadkobierców. W braku zgody skuteczność takich czynności względem pozostałych uprawnionych jest uzależniona od nienaruszenia uprawnień spadkobiercy niewyrażającego zgody na rozporządzenie w ramach działu spadku.

Koncepcja przyjęta przez polskiego ustawodawcę opiera się na obu przedstawionych powyżej modelach ukształtowania stosunków prawnych między współspadkobiercami. Należało się zatem spodziewać szczegółowej regulacji prawnej w tym zakresie, tak by można było rozwiązać wątpliwości nasuwające się w związku z tworzeniem systemu w oparciu o dwa skrajne rozwiązania. Tymczasem ustawodawca polski ograniczył się jedynie do zarysowania założeń koncepcji w dwóch artykułach kodeksu cywilnego. Czterdzieści lat obowiązywania tej ustawy (a wcześniej dekretu o prawie spadkowym z 1946 r.⁷, który w art. 57-59 przewidywał zbliżoną konstrukcję⁸) ujawniło wątpliwości przy stosowaniu przepisów odnoszących się do stosunków prawnych między współspadkobiercami. Jakie największe trudności sprawia zatem obecnie obowiązujące unormowanie?

III. Zastrzeżenia wobec obecnie obowiązującego unormowania

Wskazany powyżej przepis art. 1035 k.c. stanowi, że do wspólności majątku spadkowego stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych (z zachowaniem postanowień tytułu VIII księgi czwartej kodeksu cywilnego). W literaturze przedmiotu zarzuca się polskiemu unormowaniu przede wszystkim lakoniczność regulacji, rodzącą trudności zarówno teoretyczne, jak i praktyczne⁹. W pierwszym rzędzie zastrzeżenia budzi zastosowana w tym przepisie metoda odesłania.

⁷ Dekret o prawie spadkowym z dnia 8 października 1946 r. (Dz.U. Nr 60, poz. 328).

⁸ Por. C. Ta b ę c k i, *Nabycie udziału spadkowego w oznaczonej rzeczy (nieruchomości)*, Przegląd Notarialny 1948, z. I, s. 35-42; S. B r e y e r, *Sprzedaż udziału w nieruchomości spadkowej*, Przegląd Notarialny 1948, z. II-III, s. 158-164; J. G w i a z d o m o r s k i, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 213-218.

⁹ J. G w i a z d o m o r s k i, *Dwa problemy z zakresu wspólności spadkowej*, Państwo i Prawo 1977, z. 3, s. 137-138; E. D r o z d, [w:] *System...*, s. 415; J. S. P i ą t o w s k i, *Prawo spadkowe...*, s. 186.

Wskazana powyżej wstrzeźliwość ustawodawcy w zakresie regulacji wzajemnych stosunków między spadkobiercami rodzi kolejne wątpliwości. Należy bowiem pamiętać, że w skład spadku wchodzi także prawa inne niż własność. Nasuwa się zatem pytanie, jakiemu reżimowi prawnemu poddać wierzytelności. Czy do wierzytelności objętych, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 1035 k.c., wspólnością stosować powinno się w związku z odesłaniem w nim przewidzianym przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, czy też zawarty we wskazanej normie nakaz „odpowiedniego” stosowania tych przepisów uprawnia do sięgnięcia w tym zakresie do regulacji prawa zobowiązań (w szczególności do unormowania odnoszącego się do wielości wierzycieli jako najbliższego pozycji współspadkobierców wierzytelności)? Z kolei, jeżeli zasadne jest odpowiednie stosowanie przepisów prawa zobowiązań, to czy wierzytelność o świadczenie podzielne dzieli się na tyle niezależnych części ilu jest spadkobierców, czy też zachowuje pierwotny kształt i należy do niej stosować przepisy odnoszące się do wierzytelności o świadczenie niepodzielne¹⁰?

Kolejną kwestią wymagającą, jak się wydaje, wyraźnej regulacji jest zagadnienie surogacji. Od chwili otwarcia spadku, a przed dniem działu spadku mogą zachodzić zmiany w składzie masy spadkowej. Ich przyczyną są różnorodne zdarzenia prawne, tak zależne, jak i niezależne od woli spadkobierców. Należy zatem odpowiedzieć na pytanie, czy prawa uzyskane w zamian za przedmioty utracone (zbyte, zniszczone) wchodzi do majątku spadkowego, czy też ich byt jest niezależny od spadku¹¹. Polski ustawodawca zasadę surogacji w prawie spadkowym wyraził wprost jedynie w wypadku zbycia spadku (udziału w spadku); por. art. 1054 k.c.

¹⁰ Por. E. Drozd, [w:] *System...*, s. 416-419; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo...*, s. 162; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego*. Księga czwarta: *Spadki*, Warszawa 2001, s. 231-232; J.S. Piątoński, *Prawo spadkowe...*, s. 187-188; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 942; por. także orzeczenie SN z dnia 7 listopada 1967 r. I CZP 97/67, OSN 1968, nr 8-9, poz. 145.

¹¹ Por. E. Drozd, [w:] *System...*, s. 419-422; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 231; M. Kłós, *Wspólność majątku...*, s. 66-78; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 938; por. także uchwałę SN z dnia 29 września 1969 r. III CZP 48/69, OSN 1970, nr 4, poz. 58; postanowienie SN z dnia 12 czerwca 1974 r. III CRN 83/74, niepubl.; wyrok SN z dnia 14 lipca 1998 r. III CKN 578/97, OSN 1999, nr 3, poz. 49.

Czy w związku z tym, poza opisaną sytuacją, przedmioty uzyskane w miejsce należących do spadku mają być niezależny od tej masy majątkowej?

Podobny problem, wymagający wyraźnej interwencji ustawodawcy, powstaje w zakresie pożytków i innych przychodów z przedmiotów należących do spadku. W doktrynie i orzecznictwie pojawiły się rozbieżne zapatrywania co do losu takich aktywów¹². Zgodnie bowiem z art. 207 k.c., przychody i inne pożytki z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów. Stosując zatem odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, w myśl postanowienia art. 1035 k.c., przychody z przedmiotów należących do spadku nie powinny wchodzić do masy spadkowej, a tym samym winny przypadać każdemu współspadkobiercy, stosownie do jego udziału. Pogląd ten ma jednakże przeciwników. Niektórzy przedstawiciele doktryny optują bowiem za stanowiskiem, zgodnie z którym dochody z przedmiotów należących do spadku powiększają ten majątek¹³.

W doktrynie i judykaturze duże wątpliwości wzbudza unormowanie zawarte w art. 1036 k.c. Krytyce poddaje się zarówno konstrukcję prawną wprowadzoną tą regulacją, jak i stronę redakcyjną przepisu. Zgodnie z postanowieniem art. 198 k.c. (dotyczącym współwłasności w częściach ułamkowych), każdy ze współwłaścicieli może rozporządzać swoim udziałem w rzeczy wspólnej bez zgody pozostałych uprawnionych. Tymczasem ustawodawca w art. 1036 k.c. przyjął regułę przeciwną. Spadkobierca może rozporządzić udziałem w przedmiocie należącym do spadku za zgodą pozostałych spadkobierców. Chodzi w tym wypadku o rozporządzenie udziałem w danym przedmiocie majątkowym, a nie w całym spadku (przy tej czynności akceptacja współspadkobierców nie jest konieczna, por. art. 1051 k.c.). W braku zgody pozostałych spadkobierców ustawodawca wprowadził szczególną sankcję – bezskuteczność

¹² Por. E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 230; M. Kłós, *Wspólność majątku...*, s. 79-96; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 940; por. także orzeczenie SN z dnia 7 czerwca 1960 r. 2 CR 113/59, OSN 1961, nr 3, poz. 80; uchwałę SN z dnia 15 grudnia 1969 r. III CZP 12/69, OSNC 1970, nr 3, poz. 39; uchwałę SN z dnia 20 listopada 1992 r. III CZP 140/92, OSNC 1993, nr 4, poz. 64; postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 1997 r. I CKU 30/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 149.

¹³ Por. M. Kłós, *Glosa do postanowienia SN z dnia 15 kwietnia 1997 r. I CKU 30/97*, Przegląd Sądowy 1998, nr 9, s. 106-116; M. Kłós, *Wspólność majątku...*, s. 87-93.

względna. Rozporządzenie to jest bowiem bezskuteczne o tyle, o ile naruszałoby uprawnienia przysługujące spadkobiercy niewyrażającemu na nie zgody na podstawie przepisów o dziale spadku¹⁴. To lakoniczne sformułowanie jest w doktrynie interpretowane jako przyzwolenie na dokonanie działu spadku w sposób, jakby rozporządzenia nie było¹⁵. Konstrukcja ta ma przeciwdziałać nieograniczonemu dysponowaniu udziałami w przedmiotach należących do spadku wbrew woli pozostałych współspadkobierców. Negatywną stroną wskazanego przepisu upatruje się we wprowadzaniu dla nabywcy takiego udziału stanu niepewności co do skuteczności transakcji do czasu działu spadku, który może zostać przeprowadzony w odległym od rozporządzenia terminie.

Prowadzone w ostatnim okresie prace nad nową regulacją problematyki spadkowej w polskim prawie cywilnym stanowią okazję do wprowadzenia modyfikacji także w zakresie wzajemnych stosunków między współspadkobiercami przed działem spadku. W jakim zatem kierunku winny pójść zmiany prawa spadkowego w zarysowanych powyżej kwestiach?

IV. Proporcje *de lege ferenda*

1. Ogólne założenia, na których opiera się polskie prawo spadkowe w zakresie wzajemnych stosunków między spadkobiercami, wydają się słuszne. Należałoby jednak postulować zmiany redakcyjne obecnie obowiązujących przepisów. Jak się wydaje, zbyt daleko idącym uproszcze-

¹⁴ Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe...*, s. 192-193; E. Drozd, [w:] *System...*, s. 440-442; M. Kłós, *Rozporządzenie udziałem w przedmiocie należącym do spadku, dokonane bez zgody pozostałych spadkobierców*, Przegląd Sądowy 1999, nr 11-12, s. 64-71; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe...*, s. 163; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 232-233; J.S. Piątkowski, *Prawo spadkowe...*, s. 189-190; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 943-944; M. Kłós, *Wspólność majątku...*, s. 110-122; por. także na tle dekretu o prawie spadkowym z 1946 r. C. Tabęcki, *Nabycie udziału spadkowego...*, s. 35-36; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 217-218.

¹⁵ J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie...*, s. 194; E. Drozd, [w:] *System...*, s. 441; M. Kłós, *Rozporządzenie...*, s. 66-67; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe...*, s. 163; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 233; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 944; M. Kłós, *Wspólność majątku...*, s. 115; por. także J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe...*, s. 217.

niem jest odwołanie się w przepisie art. 1035 k.c. do regulacji współwłasności w częściach ułamkowych, z nakazem ich odpowiedniego stosowania do kształtowania wzajemnych stosunków między współspadkobiercami. Lepszym rozwiązaniem byłoby odrębne pełne unormowanie tej problematyki w księdze kodeksu cywilnego poświęconej spadkom¹⁶. Regulacja powinna by uwzględniać fakt, że pomiędzy spadkobiercami w związku z dziedziczeniem powstaje nie tylko stosunek współwłasności, ale również i inne postaci współuprawnienia. Odwoływanie się w takich wypadkach do przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych następuje stosującym prawo wielu trudności. Można je pokonać, dokonując szczegółowego unormowania wszelkich spornych, budzących wątpliwości, kwestii.

2. W związku z przedstawionym powyżej postulatem należy zastanowić się, jak ukształtować sytuację spadkobierców, gdy w skład spadku wchodzi wierzytelność, w szczególności wierzytelność o świadczenie podzielne. Zgodnie z art. 379 § 1 k.c., w wypadku wielości wierzycieli dzieli się ona na tyle niezależnych części, ilu ich jest. Przenosząc tę zasadę na grunt prawa spadkowego, jeżeli do spadku powołanych byłoby kilku spadkobierców, wierzytelność uległaby podziałowi z mocy samego prawa, a każdy spadkobierca stałby się samodzielnym wierzycielem dłużnika, od którego mógłby, niezależnie od pozostałych, żądać spełnienia swej części świadczenia. Mimo że zaprezentowany tok myślenia znajduje, zdaniem niektórych autorów oraz Sądu Najwyższego¹⁷, akceptację na tle obecnie obowiązującego prawa, należy opowiedzieć się przeciwko dopuszczalności prostego odwołania się do przepisów o zobowiązaniach podzielnych w zakresie regulacji pozycji prawnej spadkobierców, w sytuacji gdy w skład spadku wchodzi wierzytelność o świadczenie podzielne¹⁸. Na przeszkodzie stoją w tym zakresie przepisy o ochronie dziedziczenia,

¹⁶ Tak m. in. J. Gwiazdomorski, *Dwa problemy...*, s. 138.

¹⁷ Por. m.in. orzeczenie SN z dnia 7 listopada 1967 r. I CZP 97/67, OSN 1968, nr 8-9, poz. 145; uchwałę SN z dnia 2 stycznia 1975 r. III CZP 82/74, OSN 1976, nr 1, poz. 5.

¹⁸ Tak J. Gwiazdomorski, *Dwa problemy...*, s. 138; E. Drozd, [w:] *System...*, s. 417-419; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe...*, s. 162; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 231-232; J.S. Piątkowski, *Prawo spadkowe...*, s. 188; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 942.

o zarządzie spadkiem, a przede wszystkim o odpowiedzialności za długi spadkowe oraz o dziale spadku¹⁹.

Dział spadku powoduje wyłączenie solidarnej odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe. Do tej pory, w związku ze wspólnością majątku spadkowego, ponosili oni solidarną odpowiedzialność za nie. Jeżeli w skład masy spadkowej wchodziłyby jedynie wierzytelności o świadczenia podzielne, dział spadku dokonywany byłby w chwili jego otwarcia *ipso iure*. O ile rozwiązanie to skróciłoby procedury spadkowe, o tyle negatywną jego konsekwencją byłoby niczym nieuzasadnione uprzywilejowanie spadkobierców. Nie ponosiliby oni solidarnej odpowiedzialności wobec wierzycieli spadkowych²⁰.

Nie można również tracić z pola widzenia faktu, że wierzytelności wchodzące w skład spadku są często powiązane (wynikają) z prowadzonym przez spadkodawcę przedsiębiorstwem (stanowiącym również majątek spadkowy). Stworzenie odrębnego reżimu dla wierzytelności podzielnych mogłoby prowadzić do rozerwania swoistej więzi pomiędzy tymi składnikami majątkowymi, co skutkowałoby utratą możliwości lub utrudnieniem dalszego funkcjonowania przedsiębiorstwa. W konsekwencji dochodzenie wierzytelności przez poszczególnych spadkobierców samodzielnie powodowałoby zmniejszenie wartości innego składnika spadku.

3. Kolejną instytucją wymagającą wyraźnego unormowania w nowej polskiej regulacji stosunków między spadkobiercami jest surogacja. Obecnie rodzą się bowiem wątpliwości, czy w skład spadku wchodzi również przedmioty majątkowe uzyskane w zamian za składniki zbyte (utraczone, zniszczone). Zgodnie z ogólnymi zasadami, konstrukcja surogacji ma na celu nieuszczerplanie jednej masy majątkowej kosztem innej. Innymi słowy, odgrywa rolę wówczas, gdy występują obok siebie dwa lub więcej majątki odrębne. Konsekwencją powyższego jest przyjęcie zasady surogacji w systemach prawnych, uznających spadek za majątek odrębny, natomiast tam, gdzie stosunki między spadkobiercami oparte są na regułach wypracowanych dla wspólności w częściach ułamkowych, w zasadzie surogacja nie występuje. W doktrynie prawa cywilnego podnosi się jednak, że współ-

¹⁹ Por. J. Gwiazdomorski, *Dwa problemy...*, s. 138-140; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe...*, s. 162.

²⁰ Por. E. Drozd, [w:] *System...*, s. 417-418.

istnienie oddzielnych mas majątkowych nie jest konieczne do przyjęcia zasady surogacji²¹. Niezbędne okazuje się natomiast występowanie szczególnego stosunku prawnego w odniesieniu do danego przedmiotu (co do którego miano by zastosować surogację), zależnego od tego, czy dojdzie do jego zastąpienia w wypadku zbycia (zniszczenia, utracenia) przez inny. Uzasadniony interes w utrzymaniu takiego stosunku prawnego, uzależnionego od przyjęcia zasady surogacji, stanowi dodatkową przesłankę dla jej przyjęcia. W odniesieniu do przedmiotu należącego do spadku uzasadnieniem celowościowym jest niewątpliwie dążenie do ochrony wierzycieli spadkowych.

Na tle obecnie obowiązującego prawa dominuje pogląd przyjmujący zasadę surogacji co do przedmiotów składających się na spadek²², jednakże unormowaniu współwłasności w częściach ułamkowych opisywana powyżej konstrukcja nie jest znana. Jeśli zatem dojdzie do uszkodzenia lub utraty rzeczy wspólnej na skutek czynu niedozwolonego, każdy ze współwłaścicieli uzyskuje samodzielne roszczenie odszkodowawcze. Nie jest ono objęte wspólnością dotychczasowych współwłaścicieli. W celu rozwiązania pojawiających się w tym zakresie wątpliwości warto rozważyć możliwość wyraźnego unormowania konstrukcji surogacji w odniesieniu do przedmiotów należących do spadku. Założeniem, które powinno przyświecać przy kształtowaniu regulacji prawnej wskazanego zagadnienia, jest bowiem zapewnienie nieuszczipiania majątku spadkowego na skutek zdarzeń prawnych odnoszących się do składników spadku, mających miejsce po dniu otwarcia spadku. Należy zatem postulować wprowadzenie odrębnego unormowania, zgodnie z którym w skład majątku spadkowego wchodziłyby prawa majątkowe uzyskane w miejsce tych, które z masy spadkowej wyszły.

4. Przedstawiony powyżej postulat dążenia do nieuszczipiania majątku spadkowego winien być brany pod uwagę przy kształtowaniu przepisów

²¹ Por. E. Kitłowski, *Surogacja rzeczowa w prawie cywilnym*, Warszawa 1969, s. 24-42.

²² Por. E. Drozd, [w:] *System...*, s. 421-422; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 231; M. Paźdzan, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 938; M. Kłos, *Wspólność majątku...*, s. 72-78; por. także uchwałę SN z dnia 29 września 1969 r. III CZP 48/69, OSN 1970, nr 4, poz. 58; postanowienie SN z dnia 12 czerwca 1974 r. III CRN 83/74, niepubl.; odmiennie wyrok SN z dnia 14 lipca 1998 r. III CKN 578/97, OSN 1999, nr 3, poz. 49.

regulujących sytuację prawną pożytków i innych przychodów z przedmiotów należących do spadku. Ta materia również powinna zostać objęta wyraźną i pełną regulacją ustawową przy okazji przygotowywanej nowelizacji kodeksu cywilnego. W doktrynie i orzecznictwie sądów brak bowiem w tym zakresie jednolitości poglądów²³. Zgodnie z pierwszym, pożytki i inne przychody z przedmiotów należących do spadku nie są objęte wspólnością majątku spadkowego²⁴. Przypadają każdemu współspadkobiercy stosownie do jego udziału. Uzasadnienie dla powyższej tezy zwolennicy prezentowanego poglądu wyprowadzają z treści art. 207 k.c., znajdującego do tej sytuacji odpowiednie zastosowanie. Zgodnie z cytowanym przepisem, pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów. Przenosząc to postanowienie na grunt stosunków między spadkobiercami, pożytki i przychody z przedmiotu należącego do spadku nie powinny wchodzić do majątku spadkowego. Zgodnie z drugim zapatrywaniem, korzyści płynące z przedmiotów należących do spadku winny zasilać masę majątkową, jaką stanowi spadek²⁵. Przyjęcie wskazanej zasady usunęłoby przede wszystkim trudności związane z dzieleniem dochodów przypadających z kilku przedmiotów majątkowych oraz uniemożliwiłoby wierzycielom zaspokojenie się z dochodów spadkowych, bez konieczności uzyskiwania tytułu egzekucyjnego przeciwko wszystkim spadkobiercom²⁶.

Przedstawione powyżej argumenty, przemawiające za przyjęciem drugiego z rozpatrywanych stanowisk, nie mogą jednak przesłaniać pod-

²³ Por. m.in. E. D r o z d, [w:] *System...*, s. 419; E. S k o w r o Ń s k a - B o c i a n, *Komentarz...*, s. 230; M. K ł o s, *Wspólność majątku...*, s. 79-96; M. P a z d a n, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 940; por. także orzeczenie SN z dnia 7 czerwca 1960 r. 2 CR 113/59, OSN 1961, nr 3, poz. 80; uchwałę SN z dnia 15 grudnia 1969 r. III CZP 12/69, OSNC 1970, nr 3, poz. 39; uchwałę SN z dnia 20 listopada 1992 r. III CZP 140/92, OSNC 1993, nr 4, poz. 64; postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 1997 r. I CKU 30/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 149 z krytyczną glosą M. Kłosa, *Przegląd Sądowy* 1998, nr 9, s. 106-116.

²⁴ Tak E. D r o z d, [w:] *System...*, s. 419; E. S k o w r o Ń s k a - B o c i a n, *Komentarz...*, s. 230; M. P a z d a n, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 940; por. także uchwałę SN z dnia 15 grudnia 1969 r. III CZP 12/69, OSNC 1970, nr 3, poz. 39; uchwałę SN z dnia 20 listopada 1992 r. III CZP 140/92, OSNC 1993, nr 4, poz. 64; postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 1997 r. I CKU 30/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 149.

²⁵ Tak M. K ł o s, w krytycznej glosie, *Przegląd Sądowy* 1998, nr 9, s. 106-116; M. K ł o s, *Wspólność majątku...*, s. 87-93.

²⁶ M. K ł o s, *Wspólność majątku...*, s. 85-86.

stawowego, bo wpływającego z założeń polskiego prawa spadkowego, motywu, nakazującego opowiedzieć się za pierwszą koncepcją. Przy analizie wskazanego zagadnienia nie można zapominać, że spadkobiercy nabywają spadek w stanie istniejącym w chwili jego otwarcia²⁷. Każdy natomiast przychód (pożytek) z przedmiotów należących do spadku, przyjmując drugie z prezentowanych stanowisk, powodowałby powiększenie majątku spadkowego.

W celu uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych należałoby, jak się wydaje, wprowadzić wyraźną regulację dotyczącą pożytków i innych przychodów z przedmiotów należących do spadku. Zgodnie z nią, nie powinny być one objęte wspólnością majątku spadkowego, tylko przypadać każdemu współspadkobiercy stosownie do jego udziału.

5. Jedną z najbardziej charakterystycznych cech współwłasności w częściach ułamkowych jest dopuszczalność rozporządzania przez współwłaściciela swoim udziałem w rzeczy, bez zgody pozostałych współwłaścicieli. Polski ustawodawca, opierając wzajemne stosunki pomiędzy spadkobiercami na zasadach przyjętych dla współwłasności w częściach ułamkowych, w tej kwestii dokonał jednakże wyłomu, przyjmując zasadę odwrotną. Rozporządzenie udziałem w przedmiocie należącym do spadku wymaga akceptacji ze strony pozostałych spadkobierców. Sankcją za naruszenie nakazu uzyskania tej zgody nie jest jednak nieważność (bezskuteczność zawieszona) czynności dokonanej przez spadkobiercę z nabywcą udziału w przedmiocie należącym do spadku, a jedynie działająca z mocy prawa bezskuteczność względna tej czynności (względem spadkobierców niewyrażających na rozporządzenie zgody), o ile rozporządzenie naruszałoby uprawnienia przysługujące spadkobiercy niewyrażającemu zgody na podstawie przepisów o dziale spadku²⁸.

²⁷ Por. postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 1997 r. I CKU 30/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 149 z krytyczną glosą M. Kłosa, *Przegląd Sądowy* 1998, nr 9, s. 106-116.

²⁸ E. Drozd, [w:] *System...*, s. 440-442; M. Kłos, *Rozporządzenie udziałem...*, s. 64-71; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe...*, s. 163; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 232-233; J.S. Piątkowski, *Prawo spadkowe...*, s. 189-190; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 943-944; M. Kłos, *Wspólność majątku...*, s. 114-122; por. także na tle dekretu o prawie spadkowym z 1946 r. C. Tabęcki, *Nabycie udziału spadkowego...*, s. 35-36; S. Breyer, *Sprzedaż udziału...*, s. 161; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 214-218.

W praktyce szczególne trudności wiążą się z wykładnią tej ostatniej przesłanki²⁹. O ile bowiem doktryna powszechnie przyjmuje, że ta niezbyt jasna formuła oznacza, iż dział spadku powinien być przeprowadzany tak, jakby rozporządzenia nie było (ujęcie formalne), o tyle w konkretnym wypadku wskazówka ta nie zawsze bywa wystarczająca. Można zatem przy okazji nowej regulacji podjąć próbę odmiennego unormowania wskazanej przesłanki.

W doktrynie pojawiają się także postulaty generalnego odejścia od konstrukcji wprowadzonej postanowieniem art. 1036 k.c. Zarzuca się jej, że powoduje dla nabywcy udziału w przedmiocie spadkowym szczególnie niekorzystną sytuację, gdyż do chwili działu spadku, który może nastąpić w odległym czasie, nie ma on pewności co do losu swojego uprawnienia³⁰. Podnosi się ponadto, że skąpość regulacji ustawowej nie sprzyja jednolitej wykładni przesłanek i skutków przewidzianych w ramach konstrukcji przyjętej w art. 1036 k.c.³¹ Proponuje się zamiast niej wprowadzenie dla pozostałych współspadkobierców, w wypadku zbycia przez spadkobiercę udziału w przedmiocie należącym do spadku, prawa pierwokupu³² lub odkupu tego udziału.

Przedstawione powyżej argumenty, przemawiające przeciwko opisanej konstrukcji, nie do końca są przekonujące. Nabywca udziału w przedmiocie należącym do spadku, nawet wówczas gdy nabycie nastąpiło bez zgody pozostałych spadkobierców, staje się współuprawnionym. Przysługują mu zatem uprawnienia płynące ze współwłasności (innej postaci współuprawnienia). Co więcej, jego pozycja prawna nie jest gorsza od sytuacji zwykłego danego udziału, gdyby do jego zbycia nie doszło. Należy bowiem pamiętać, że żaden ze spadkobierców nie może być pewien

²⁹ Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie...*, s. 193-196; M. Kłós, *Rozporządzenie udziałem...*, s. 65-66; M. Kłós, *Wspólność majątku...*, s. 111-114; por. także postanowienie SN z dnia 3 kwietnia 1990 r. III CRN 68/90, OSNC 1991, nr 8-9, poz. 109; postanowienie SN z dnia 16 lutego 2001 r. IV CKN 1212/00, OSNC 2001, nr 9, poz. 140.

³⁰ J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie...*, Warszawa 1985, s. 196; J.S. Piątkowski, *Prawo spadkowe...*, s. 190.

³¹ Por. na tle dekretu o prawie spadkowym z 1946 r. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 217.

³² Por. na tle dekretu o prawie spadkowym z 1946 r. C. Tabęcki, *Nabycie udziału spadkowego...*, s. 36.

nabycia danego przedmiotu wchodzącego w skład spadku³³. Konstrukcja przewidziana w art. 1036 k.c. nie tyle więc pogarsza pozycję nabywcy udziału, co jej nie polepsza w stosunku do sytuacji, w jakiej znajdował się zbywca. Trzeba także wspomnieć, że na zbywcy udziału w danym przedmiocie ciąży zazwyczaj odpowiedzialność kontraktowa za jego wady prawne względem nabywcy³⁴. Poza tym dokonujący czynności prawnej ze zbywcą udziału najczęściej zna sytuację prawną przedmiotu transakcji i wie (a przynajmniej powinien wiedzieć), jakie konsekwencje wiążą się z dokonaniem czynności ze zbywcą udziału w przedmiocie spadkowym, bez uzyskania zgody pozostałych spadkobierców.

Celem konstrukcji przewidzianej w art. 1036 k.c. jest zachowanie spadku jako całości gospodarczej, jeśli jest to zgodne z wolą spadkobierców, przynajmniej do chwili działu spadku³⁵. Ujemną jej stroną jest jednak wprowadzenie po stronie nabywcy udziału stanu niepewności, mogącego trwać przez dłuższy czas³⁶. Sytuacja ta nie wynika jednak z dążenia ustawodawcy do utrudnienia obrotu udziałami w przedmiotach należących do spadku, lecz z woli podtrzymania możliwości uzyskania danego przedmiotu przez pozostałych współspadkobierców, mimo dokonania rozporządzenia udziałem w tym składniku majątkowym. Innymi słowy, prawodawca przyznaje pierwszeństwo swobodzie decyzji spadkobierców co do losu przedmiotów spadkowych przed, słusznym skądinąd, dążeniem do zapewnienia jedności spadku.

Jeżeli zatem cel ten znajdzie odzwierciedlenie przy konstruowaniu nowych przepisów dotyczących stosunków między spadkobiercami przed działem spadku, a tego należałoby oczekiwać, wskazane może okazać się pozostawienie sankcji przewidzianej w przepisie art. 1036 k.c. w zakresie rozporządzenia udziałem w przedmiocie należącym do spadku w braku zgody pozostałych spadkobierców. Zasadne byłoby jednak doprecyzowa-

³³ J.Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie...*, s. 195; E.Drozd, [w:] *System...*, s. 441.

³⁴ C.Tabęcki, *Nabycie udziału spadkowego...*, s. 38, 42; E.Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe...*, s. 164; E.Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 234; M.Kłós, *Wspólność majątku...*, s. 115, 126-127.

³⁵ J.S.Piątowski, *Prawo spadkowe...*, s. 190.

³⁶ C.Tabęcki, *Nabycie udziału spadkowego...*, s. 42; J.S.Piątowski, *Prawo spadkowe...*, s. 190.

nie konsekwencji z niej wynikających zarówno dla spadkobierców, jak i nabywcy udziału. Pożądanym wydaje się także przyznanie temu ostatniemu wyraźnego uprawnienia do żądania działu spadku³⁷.

V. Uwagi końcowe

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że w przyszłej polskiej regulacji prawa spadkowego niezbędne staje się wprowadzenie wyraźnej, wyczerpującej regulacji wzajemnych stosunków między spadkobiercami przed działem spadku. Uwagi poczynione w niniejszym opracowaniu mają stanowić przyczynek do dalszej dyskusji na temat poruszonych kwestii, która nie może się, niewątpliwie, odbywać w oderwaniu od pozostałych instytucji prawa spadkowego, zwłaszcza problematyki odpowiedzialności za długi spadkowe oraz roli i sposobu dokonywania działu spadku.

Udzielenie odpowiedzi na postawione w niniejszym artykule pytania musi jednak, jak się wydaje, poprzedzić wyraźne zdefiniowanie założeń, na których ma się opierać nowe polskie prawo spadkowe.

³⁷ Obecnie uprawnienie nabywcy udziału do występowania o dział spadku jest kwestionowane; por. m.in. E. D r o z d, [w:] *System...*, s. 442; M. P a z d a n, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 944; M. K ł o s, *Wspólność majątku...*, s. 102-106; A. S t e m p n i a k, *Spadkobiercy i nabywcy spadku jako uczestnicy konieczni postępowania o dział spadku*, Przegląd Sądowy 2004, nr 6, s. 28-29; por. także S. B r e y e r, *Sprzedaż udziału...*, s. 164; tak też SN w uchwale z dnia 10 grudnia 1969 r. III CZP 91/69, OSNC 1970, nr 6, poz. 107 z głosem B. Dobrzańskiego, OSP 1971, z. 3, poz. 54.